



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria A

Warszawa, dnia 9 czerwca 2022 r.

Pozycja 31

POSTANOWIENIE z dnia 31 maja 2022 r. Sygn. akt SK 9/20

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Rafał Wojciechowski – przewodniczący
Stanisław Piotrowicz
Justyn Piskorski
Julia Przyłębska
Michał Warciński – sprawozdawca,

po rozpoznaniu, na posiedzeniu niejawnym w dniu 31 maja 2022 r., skargi konstytucyjnej A.W.C. o zbadanie zgodności:

art. 16 ust. 7 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej (Dz. U. z 2018 r. poz. 1557) z art. 64 ust. 2 w związku z art. 24, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji,

p o s t a n a w i a:

umorzyć postępowanie.

Orzeczenie zapadło jednogłośnie.

UZASADNIENIE

I

1. W skardze konstytucyjnej z 27 sierpnia 2019 r. A.W.C. (dalej: skarżąca) wniosła o stwierdzenie niezgodności art. 16 ust. 7 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej (Dz. U. z 2018 r. poz. 1557; dalej: u.i.w.) z art. 64 ust. 2 w związku z art. 24, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji.

2. Skarga konstytucyjna została wniesiona na tle następującego stanu faktycznego: Powiatowy Lekarz Weterynarii (dalej: PLW) decyzjami z 10 grudnia 2012 r. oraz 30 grudnia 2014 r. wyznaczył skarżącą, na podstawie art. 16 ust. 1 pkt 2 u.i.w., do czynności pomocniczych przy badaniu zwierząt rzeźnych i mięsa obejmujących rutynowe badanie poubojowe tusz i narządów, bez wydawania oceny mięsa.

W następstwie wydanych decyzji doszło do zawarcia umów zlecenia, na podstawie art. 16 ust. 3 u.i.w., pomiędzy PLW – zleceniodawcą, a skarżącą – zleceniobiorcą. Przedmiotem umów zlecenia było wykonywanie czynności pomocniczych przy badaniu zwierząt rzeźnych

i mięsa obejmujących rutynowe badanie poubojowe tusz i narządów, bez wydawania oceny mięsa, w okresie od 1 lipca 2013 r. do 31 grudnia 2016 r.

30 stycznia 2017 r. skarżąca zwróciła się do Sądu Rejonowego w K. (dalej: Sąd Rejonowy) o zawiązanie umowy o pracę. W ocenie skarżącej, łączna liczba godzin przepracowanych przez nią we wskazanych miesiącach była bezpodstawnie pomniejszana o łączny czas przerw przeznaczonych na odpoczynek i wykonywanych mniej więcej co 1,5 godziny. Skarżąca uznała, że bezzasadnie pomniejszono jej wynagrodzenie za godziny przeznaczone na odpoczynek. PLW nie znalazł jednak podstaw do zawarcia umowy.

Występując na drogę postępowania sądowego, skarżąca wniosła do Sądu Rejonowego pozew, domagając się zasądzenia od Skarbu Państwa – Powiatowego Inspektoratu Weterynarii (dalej: PIW), na czele którego stoi PLW, kwoty 15 318,75 zł. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami zastępstwa procesowego.

Sąd Rejonowy, wyrokiem z 20 listopada 2018 r. oddalił powództwo skarżącej. W trakcie postępowania sądowego, Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów i zeznań świadków, że „[z]godnie z § 5 pkt 1 umowy za wykonanie czynności powódka (zleceniobiorca) [skarżąca] otrzymywała wynagrodzenie w wysokości określonej przepisami rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 2 sierpnia 2004 r. w sprawie warunków i wysokości wynagrodzenia za wykonanie czynności przez lekarza weterynarii”, a także, że „[p]odstawą wypłaty wynagrodzenia zgodnie z § 5 pkt 2 umowy zlecenia był wystawiony przez powódkę [skarżąca] rachunek oraz zestawienie wykonywanych czynności”. Sąd określił również, że „[n]igdy nie doszło pomiędzy powódką [skarżąca], a lekarzem weterynarii do ustnego doprecyzowania umowy w zakresie odpłatności za przerwy w pracy”, a skarżąca „(...) w trakcie wykonywania pracy na linii produkcyjnej korzystała z przerw półgodzinnych, co półtora, czy dwie godziny. Podczas przerw nie było powódki [skarżącej] przy taśmie na hali. W tym czasie lekarze weterynarii zastępowali ją przy wykonywaniu czynności. Przerwy powódka [skarżąca] wykorzystywała na czynności sanitarne, przygotowywanie świeżej odzieży, sprzątanie, mogła też udać się do domu, był to dla niej czas wolny”. W toku postępowania sądowego ustalono także, że „[n]a podstawie informacji uzyskanych od powódki [skarżącej] o ilości przepracowanych godzin i wykonanych czynności, po odliczeniu przerwy od czasu pracy, ustalano wysokość wynagrodzenia dla powódki [skarżącej]. Obowiązywała stawka godzinowa. Zestawienie przepracowanych godzin podpisywał urzędowy lekarz weterynarii oraz powódka [skarżąca]. Wynagrodzenie powódka [skarżąca] miała zapłacone zgodnie z wystawionym przez siebie rachunkiem”.

W uzasadnieniu rozstrzygnięcia Sąd Rejonowy wskazał, że skarżąca „(...) w czasie wykonywania czynności pomocniczych korzystała z przerw”. Przerwy w pracy wymusza Instrukcja Głównego Lekarza Weterynarii nr GIWbż-500-1/2013 z 3 kwietnia 2013 r. w sprawie nadzoru nad ubojem świń, bydła, kur lub kurcząt i indyków w rzeźniach (dalej: Instrukcja). Jak podkreślił Sąd Rejonowy, „[c]zy jednak za przerwę przysługiwać będzie wynagrodzenie, zależeć będzie od treści zawartej umowy. (...) Postanowienia umów (...) nie powołują się w swej treści na Instrukcję Głównego Lekarza Weterynarii. Dokument ten nie był bowiem podstawą do ustalenia wynagrodzenia (...)”. Podsumowując swoje rozważania, sąd podkreślił, że wynagrodzenie dla skarżącej obliczane było na podstawie rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 2 sierpnia 2004 r. w sprawie warunków i wysokości wynagrodzenia za wykonywanie czynności przez lekarza weterynarii i inne osoby wyznaczone przez powiatowego lekarza weterynarii (Dz. U. Nr 178, poz. 1837), a nie Instrukcji, oraz, że „pomiędzy stronami nigdy nie doszło do uzgodnień na piśmie, czy ustnie odnośnie [do] płatności za przerwy w pracy. Jeżeli takich ustaleń nie było, to co do zasady każda przerwa w pracy w wykonywaniu czynności, nie będzie traktowana jako wykonywanie umowy, a za-

tem co do zasady nie istnieją przeciwwskazania, aby zleceniodawca odjął ten czas od dziennego wymiaru pracy”. Od tego wyroku skarżąca wniosła apelację.

Wyrokiem z 10 kwietnia 2019 r. Sąd Okręgowy w K., II Wydział Cywilny Odwoławczy (dalej: Sąd Okręgowy) oddalił apelację skarżącej. W uzasadnieniu wyroku Sąd Okręgowy zaznaczył, że w całości akceptuje ustalenia i rozważania Sądu Rejonowego i uznał je za własne. Dodatkowo wskazał, że „[w]brew twierdzeniom apelującej [skarżącej] nie tylko z przepisów kodeksu cywilnego ale również powołanych przez apelującą przepisów Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi (...) oraz Instrukcji (...) nie wynika, by zleceniobiorcy przysługiwało wynagrodzenie za przerwę w wykonywanych usługach”.

2.1. W ocenie skarżącej, art. 16 ust. 7 u.i.w. narusza m.in. równą dla wszystkich ochronę praw majątkowych, jest dyskryminujący i niesprawiedliwy, gdyż nie uwzględnia czasu przeznaczanego na odpoczynek osób wykonujących czynności pomocnicze, naruszając tym samym dyspozycję z art. 22 ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy (Dz. U. z 2019 r. poz. 1040; obecnie: Dz. U. z 2020 r. poz. 1320; dalej: k.p.). Zdaniem skarżącej, za skarżony przepis wyłącza stosowanie przepisów k.p. wobec osób wykonujących czynności pomocnicze w warunkach określonych w art. 22 k.p., a więc kiedy przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem. Skarżąca podniosła, że z powodu takiej regulacji została pozbawiona możliwości otrzymania wynagrodzenia w pełnej wysokości, a więc za cały czas wykonywanej pracy.

Kwestionowanemu w skardze konstytucyjnej przepisowi skarżąca zarzuciła niezgodność z art. 64 ust. 2 (prawem do równej ochrony własności i innych praw majątkowych) w związku z art. 24 (zasadą ochrony pracy), art. 31 ust. 3 (zasadą proporcjonalności), art. 32 ust. 1 i 2 (zasadą równości) Konstytucji.

3. Zarządzeniem sędziego Trybunału Konstytucyjnego z 6 listopada 2019 r. skarżąca wezwana została do usunięcia braków formalnych skargi konstytucyjnej.

Skarżąca w piśmie z 19 listopada 2019 r. usunęła braki formalne skargi konstytucyjnej.

Trybunał Konstytucyjny postanowieniem z 15 stycznia 2020 r. nadał skardze konstytucyjnej dalszy bieg.

4. Rzecznik Praw Obywatelskich w piśmie z 25 lutego 2020 r. poinformował, że nie zgłasza udziału w postępowaniu.

5. Prokurator Generalny, w piśmie z 16 czerwca 2020 r., zajął stanowisko że postępowanie powinno zostać umorzone na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK) – wobec niedopuszczalności wydania wyroku.

W ocenie Prokuratora Generalnego, trudno się zgodzić z prezentowaną przez skarżącą tezą, że zawarcie na podstawie art. 16 ust. 3 u.i.w. umowy wykonywania czynności pomocniczych powinno być traktowane jako nawiązanie stosunku pracy w rozumieniu art. 22 k.p. Co więcej, dodał, że skarżąca, wobec rozbieżności zapatrywań na temat podstawy prawnej swojego zatrudnienia, nie skorzystała z przysługującego uprawnienia, a więc roszczenia o ustalenie stosunku pracy, którego podstawę prawną stanowi art. 189 w związku z art. 476 § 1 pkt 1¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. z 2019 r. poz. 1460, ze zm.; obecnie Dz. U. z 2021 r. poz. 1805).

Ponadto Prokurator Generalny stwierdził, że powołany w *petitum* skargi konstytucyjnej przepis nie stanowił podstawy wydania przez sąd ostatecznego orzeczenia w sprawie zainicjowanej powództwem skarżącej. W jego ocenie, podstawą oddalenia przez sądy obu instancji powództwa o zapłatę był brak uregulowania w umowie zlecenia wykonywania czynności pomocniczych kwestii płatności za przeznaczone na odpoczynek przerwy w pracy. Przyznał, że „nawet wyeliminowanie z obrotu prawnego art. 16 ust. 7 u.i.w. nie byłoby równoznaczne z automatycznym przekształceniem umów zlecenia zawartych przez [s]karżącą z Powiatowym Lekarzem Weterynarii (...) w umowy o pracę oraz z zasądzeniem [s]karżącej dochodzonej pozwem kwoty. Artykuł 22 k.p. nie wyklucza możliwości zawierania umów cywilnoprawnych (...). Nie stwarza również domniemania prawnego umowy o pracę”. Wobec tego, samo wyeliminowanie z obrotu prawnego art. 16 ust. 7 u.i.w. nie przesądza o zakwalifikowaniu umowy zawartej na podstawie art. 16 ust. 3 u.i.w. jako umowy o pracę.

W opinii Prokuratora Generalnego, analiza uzasadnienia skargi konstytucyjnej i podnoszonych w nim argumentów świadczy o braku osobistego interesu prawnego skarżącej, który nie podlega badaniu w postępowaniach zainicjowanych skargą konstytucyjną.

6. Marszałek Sejmu, w piśmie z 1 października 2020 r., przedstawiając swoje stanowisko w sprawie, wniósł o umorzenie postępowania na podstawie art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK, ze względu na niedopuszczalność wydania wyroku.

W jego ocenie, ze stanu faktycznego sprawy nie można wysnuć wniosku, jakoby art. 16 ust. 7 u.i.w. stanowił – bezpośrednio lub pośrednio – podstawę ostatecznego rozstrzygnięcia w sprawie skarżącej, zarówno przez sąd pierwszej, jak i drugiej instancji. Podkreślił, że ustalenia sądów dotyczyły zbadania charakteru umowy, jak i ewentualnego wynagrodzenia za czas przerwy w pracy. Zaznaczył, że skarżąca zarówno nie kwestionowała cywilnoprawnego charakteru umowy w żadnym stadium postępowania, jak i nie domagała się ustalenia stosunku pracy przez dochodzenie świadczenia pieniężnego z tytułu nienależytego wykonania umowy zlecenia.

II

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

1. Uwagi wstępne.

Zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, na każdym etapie postępowania niezbędna jest kontrola, czy nie zachodzi jedna z ujemnych przesłanek wydania wyroku, powodująca konieczność umorzenia postępowania (por. zamiast wielu, wyrok TK z 30 września 2014 r., sygn. SK 22/13, OTK ZU nr 8/A/2014, poz. 96 i powołane tam orzecznictwo TK).

2. Przedmiot i wzorce kontroli.

W *petitum* skargi konstytucyjnej, skarżąca wniosła o stwierdzenie niezgodności art. 16 ust. 7 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. o Inspekcji Weterynaryjnej (Dz. U. z 2018 r. poz. 1557) ze wskazanymi w skardze konstytucyjnej wzorcami kontroli. Przepis ten nie został jednakże dotąd zmieniony, w związku z czym za punkt odniesienia podczas orzekania w niniejszej sprawie należało przyjąć jego brzmienie ujęte w tekście jednolitym (Dz. U. z 2021 r. poz. 306; dalej: u.i.w.).

Skarżąca w *petitum* skargi konstytucyjnej jako wzorce kontroli zaskarżonego przepisu wskazała art. 64 ust. 2 w związku z art. 4, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji. Jednakże, na podstawie uzasadnienia skargi konstytucyjnej oraz z uwzględnieniem zasady *falsa demonstratio non nocet*, Trybunał Konstytucyjny określił, że właściwym wzorcem kontroli

jest art. 64 ust. 2 w związku z art. 24 Konstytucji, a nie jak błędnie wskazano w *petitum* skargi konstytucyjnej art. 64 ust. 2 w związku z art. 4 Konstytucji.

W konsekwencji w niniejszej skardze konstytucyjnej skarżąca kwestionuje zgodność art. 16 ust. 7 u.i.w. z art. 64 ust. 2 w związku z art. 24, art. 31 ust. 3, art. 32 ust. 1 i 2 Konstytucji.

Zgodnie z zaskarżonym art. 16 ust. 7 u.i.w. „[w]ykonywanie czynności, o których mowa w ust. 1, nie stanowi zatrudnienia w rozumieniu przepisów Kodeksu pracy”. Natomiast art. 16 ust. 1 u.i.w. stanowi, że jeżeli powiatowy lekarz weterynarii z przyczyn finansowych lub organizacyjnych nie jest w stanie wykonać ustawowych zadań inspekcji, może wyznaczać na czas określony lekarzy weterynarii niebędących pracownikami inspekcji, a świadczących usługi weterynaryjne w ramach zakładu leczniczego dla zwierząt do wykonywania określonych w ustawie zadań oraz wyznaczać osoby niebędące pracownikami inspekcji, posiadające odpowiednie kwalifikacje, do wykonywania niektórych czynności pomocniczych.

3. Ocena dopuszczalności merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej.

3.1. Merytoryczne rozpoznanie skargi konstytucyjnej jest uwarunkowane ustaleniem, czy spełnia ona wymagania procesowe, o których stanowi art. 79 ust. 1 Konstytucji, a które zostały dookreślone w art. 53 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393; dalej: u.o.t.p.TK).

Zgodnie z art. 79 ust. 1 Konstytucji, „[k]ażdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo, na zasadach określonych w ustawie, wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach albo o jego obowiązkach określonych w Konstytucji”. Z przepisu tego oraz art. 53 u.o.t.p.TK wynikają przesłanki, których spełnienie jest wymagane do merytorycznego rozpoznania skargi przez Trybunał.

Po pierwsze, przedmiotem zaskarżenia skargą konstytucyjną może być wyłącznie przepis ustawy lub innego aktu normatywnego. Przedmiotem kontroli Trybunału Konstytucyjnego nie są zatem akty stosowania prawa, a więc orzeczenia lub ostateczne decyzje zapadłe w indywidualnej sprawie skarżącej, lecz akty normatywne, na podstawie których rozstrzygnięcia te zostały wydane (por. postanowienia i wyroki TK z: 1 lipca 2008 r., sygn. SK 40/07, OTK ZU nr 6/A/2008, poz. 101; 13 października 2008 r., sygn. SK 20/08, OTK ZU nr 8/A/2008, poz. 146; 2 czerwca 2009 r., sygn. SK 31/08, OTK ZU nr 6/A/2009, poz. 83; 17 listopada 2009 r., sygn. SK 64/08, OTK ZU nr 10/A/2009, poz. 148; 29 listopada 2010 r., sygn. SK 8/10, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 117; 2 lutego 2012 r., sygn. SK 14/09, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 17; 28 lutego 2012 r., sygn. SK 27/09, OTK ZU nr 2/A/2012, poz. 20; 7 maja 2013 r., sygn. SK 31/12, OTK ZU nr 4/A/2013, poz. 46; 9 maja 2017 r., sygn. SK 18/16, OTK ZU A/2017, poz. 37; 28 lutego 2018 r., sygn. SK 45/15, OTK ZU A/2018, poz. 12).

Po drugie, choć przedmiotem skargi jest przepis prawa, nie można w niej jednak kwestionować zgodności z Konstytucją ustawy lub innego aktu normatywnego w oderwaniu od aktów stosowania prawa w indywidualnej sprawie. Skarga konstytucyjna nie jest bowiem środkiem abstrakcyjnej kontroli zgodności z Konstytucją. Aby skarżąca mogła skutecznie zakwestionować tę zgodność, najpierw sąd lub organ administracji publicznej musi wydać ostateczne orzeczenie w jej sprawie i to z zastosowaniem kwestionowanej regulacji. Warunkiem koniecznym merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej jest więc określenie zaskarżonego przepisu, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o konstytucyjnych wolnościach lub prawach albo obowiązkach skarżącej (art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p.TK). Przyjęty w Konstytucji model skargi konstytucyjnej został bowiem oparty na zasa-

dzie konkretności i subsydiarności. Skarżąca nie może zatem zakwestionować zgodności z Konstytucją aktu normatywnego w oderwaniu od indywidualnej sprawy, w której na mocy konkretnego aktu stosowania prawa doszło do naruszenia jej wolności lub praw albo obowiązków określonych w Konstytucji.

Po trzecie, do merytorycznego rozpoznania skargi konstytucyjnej niezbędne jest określenie, jakie konstytucyjne wolności lub prawa przysługujące skarżącej i w jaki sposób zostały naruszone przez ostateczne orzeczenie sądu lub organu administracji publicznej, wydane na podstawie zaskarżonego przepisu czy przepisów aktu normatywnego (art. 53 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK).

Po czwarte, skarga konstytucyjna powinna zawierać uzasadnienie zarzutu niezgodności z Konstytucją kwestionowanych przepisów z powołaniem argumentów lub dowodów na jego poparcie (art. 53 ust. 1 pkt 3 u.o.t.p.TK).

3.2. Rozpatrywana skarga konstytucyjna nie spełnia procesowych przesłanek dopuszczających wydanie wyroku w sprawie.

W *petitum* oraz uzasadnieniu skargi konstytucyjnej żąda się stwierdzenia, że 16 ust. 7 u.i.w. jest niezgodny z powołanymi w skardze konstytucyjnej wzorcami kontroli. Skarżąca twierdzi, że ostateczny wyrok kształtujący jej konstytucyjne wolności i prawa był wydany na podstawie zaskarżonego art. 16 ust. 7 u.i.w.

Jednakże skarżąca żądała przed sądami powszechnymi w dwóch instancjach tylko zasądzenia określonej kwoty pieniężnej, bez podważania charakteru prawnego umowy, z której miałoby wynikać zobowiązanie do zapłaty tej kwoty. Przedmiotem rozstrzygnięcia sądów obydwu instancji nie była zatem podstawa prawna tego świadczenia, lecz było to, czy z określonej umowy wynika obowiązek zapłaty żądanej kwoty pieniężnej. Analizy orzeczeń wydanych w obydwu instancjach oraz uzasadnienia skargi konstytucyjnej jednoznacznie wskazują, że w sprawie skarżącej od początku przed sądem pierwszej instancji do jej zakończenia w drugiej instancji nie kwestionowano charakteru prawnego umowy, która miałaby regulować obowiązek spełnienia żadanego świadczenia. To znaczy, że nie ma przekonującego uzasadnienia stanowiska skarżącej, zgodnie z którym art. 16 ust. 7 u.i.w. był podstawą ostatecznego rozstrzygnięcia, o którym stanowi art. 79 ust. 1 Konstytucji.

W ostatecznym wyroku Sądu Okręgowego, kończącym postępowanie w sprawie, sąd, odnosząc się do kwestii materialnoprawnych, wyjaśnił, że „słusznie Sąd I instancji wskazał, że wynagrodzenie za przerwę zależne będzie od treści zawartej umowy. (...) Wobec braku ustaleń co do płatności wynagrodzenia za przerwę w pracy, należało uznać, iż przerwa ta nie była traktowana jako wykonywanie umowy”. W konsekwencji, wbrew temu, co twierdzi skarżąca, sąd drugiej instancji, dokonując oceny zarzutów postawionych wobec zaskarżonego wyroku, nie odniósł się ani w sentencji, ani w treści uzasadnienia wyroku do wskazanego w *petitum* skargi art. 16 ust. 7 u.i.w. Pomiędzy treścią zakwestionowanej normy prawnej a podjętym w sprawie skarżącej ostatecznym rozstrzygnięciem oraz zarzucanym temu rozstrzygnięciu naruszeniem wolności lub praw konstytucyjnych brak jest merytorycznego związku. Podstawą oddalenia przez sądy powództwa o zapłatę oraz apelacji skarżącej był brak uregulowania w umowach zlecenia wykonywania czynności pomocniczych kwestii płatności za przeznaczone na odpoczynek przerwy w pracy.

Sąd Okręgowy za kluczowe dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy uznał ustalenie woli stron, wyrażonej w treści umowy. Stwierdził bowiem, że: 1) nie zawarły one porozumienia, co do płatności wynagrodzenia za przerwę w pracy, 2) przerwa ta nie była traktowana jako wykonywanie umowy, 3) Instrukcja, na którą powołała się skarżąca, nie może stanowić o ważności lub jej braku zawartych między stronami umów, gdyż nie jest źródłem prawa powszechnie obowiązującego. Z dołączonego do skargi konstytucyjnej ostatecznego orzeczenia Sądu Okręgowego w sprawie skarżącej wynika więc jednoznacznie, że kwestionowany

w skardze konstytucyjnej przepis – art. 16 ust. 7 u.i.w. – nie stanowił podstawy ostatecznego rozstrzygnięcia o wolnościach i prawach skarżącej.

Sądy obydwu instancji, rozpatrując żądanie skarżącej, mogły, w procesie kształtowania podstawy prawnej swoich rozstrzygnięć, ustalając podstawę prawną żadanego świadczenia, zastosować choćby pośrednio zaskarżony przepis. Dotyczy on bowiem charakteru prawnego umowy, jaka mogła wchodzić w rachubę w sytuacji skarżącej. Jednakże w stanie faktycznym sprawy możliwe było również tylko poprzestanie na konstatacji, której skarżąca nie kwestionowała, że żądanie zapłaty oparte zostało na umowie zlecenia. Bez względu na powyższe, obowiązek wykazania, że w sprawie zastosowano zaskarżony przepis spoczywał na skarżącej, która obowiązkowi temu nie uczyniła zadość choćby w stopniu dostatecznym.

Rozpatrywana skarga konstytucyjna nie spełnia więc zarówno konstytucyjnego wymagania określonego w art. 79 ust. 1 Konstytucji, którym jest wskazanie takich przepisów, które prowadzą do naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw skarżącej i jednocześnie stanowią podstawę ostatecznego orzeczenia sądu lub organu administracji publicznej, jak i nakazu zawartego w art. 53 ust. 1 pkt 1 u.o.t.p.TK.

Biorąc powyższe pod uwagę, należało uznać, że wydanie wyroku w sprawie było niedopuszczalne, dlatego postępowanie zostało umorzone (art. 59 ust. 1 pkt 2 u.o.t.p.TK).

Z tych względów Trybunał Konstytucyjny postanowił jak w sentencji.